

Sygn. akt II Ca 1706/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk
Sędziowie:	SO Dorota Gamrat - Kubeczak (spr.) SR del. Dagmara Gałuszko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 czerwca 2016 roku w S.

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 22 września 2015 roku, sygn. akt I C 1808/13

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III. w ten sposób, że zasądza od powoda M. K. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów procesu;**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
3. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
4. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w S. radcy prawnemu M. L. kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy), w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Dorota Gamrat - Kubeczak SSO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk SSR del. Dagmara Gałuszko

Sygn. akt II Ca 1706/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. (sygn. I C 1808/13) wydanym w sprawie

z powództwa M. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu
w S. o zapłatę Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim:

I. umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 50.000 zł;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od powoda M. K. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S. kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim na rzecz radcy prawnego M. L. kwotę 4.428 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Powód M. K. w okresie od 7 września 2009 roku do 29 listopada 2010 roku, od 12 kwietnia 2013 roku do 18 kwietnia 2013 roku oraz od 7 maja 2013 roku do 13 listopada 2013 roku odbywał karę pozbawienia wolności, będąc w tym czasie osadzony w Zakładzie Karnym w S..

W dniu 9 września 2009 r. M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 3 osób o powierzchni 11,70m². W okresie od 9 września 2009 roku do 5 stycznia 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 4 osób o powierzchni 13,20 m². W okresie od 5 stycznia 2010 roku do 11 stycznia 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 4 osób o powierzchni 14 m². W okresie od 11 stycznia 2010 roku do 12 lutego 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 3 osób o powierzchni 11,70 m². W okresie od 12 lutego 2010 roku do 17 lutego 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 7 osób o powierzchni 21,70 m². W okresie od 17 lutego 2010 roku do 18 lutego 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 3 osób o powierzchni 11,70 m². W okresie od 18 lutego 2010 roku do 27 kwietnia 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 7 osób o powierzchni 21,70 m². W okresie od 27 kwietnia 2010 roku do 6 lipca 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 7 osób o powierzchni 22 m². W okresie od 6 lipca 2010 roku do 5 października 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 7 osób o powierzchni 21,70 m². Wówczas przebywał w oddziale Iv zakładu typu półotwartego. W okresie od 5 października 2010 roku do 8 października 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 3 osób o powierzchni 9,40 m². W okresie od 8 października 2010 roku do 29 listopada 2010 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 7 osób o powierzchni 22 m². W okresie od 12 kwietnia 2013 roku do 15 kwietnia 2013 roku powód M. K. był osadzony w Zakładzie Karnym w S. w celi dla 7 osób o powierzchni 22,70 m².

Podczas pobytu w pozwanym zakładzie powód miał swobodny dostęp do pola spacerowego, świetlicy, biblioteki, siłowni, oglądania telewizji jeśli posiadał odbiornik, na którego posiadanie zgodę każdorazowo wyraża dyrektor jednostki. Powód nie kierował takiej prośby do dyrekcji pozwanego zakładu karnego.

W okresie pobytu w pozwanym zakładzie karnym powód miał możliwość bezpośredniego kontaktu z wychowawcą i z psychologiem. O ile każda rozmowa osadzonego z wychowawcą nie jest odnotowywana, natomiast rozmowa z psychologiem wymaga zgłoszenia w systemie elektronicznym, a przebieg samej rozmowy również jest odnotowywany w systemie. W trakcie obu pobytów powoda w pozwanym zakładzie w 2013 r., M. K. rozmawiał z psychologiem dziesięciokrotnie.

Na terenie pozwanego zakładu karnego w każdej celi, w tym w celach w których przebywał powód zapewniony był dostęp do świeżego powietrza z zewnątrz- cele miały dwuskrzydłowe, otwierane okna umożliwiające wietrzenie celi. Zapewniona była także wentylacja grawitacyjna - w kąciakach sanitarnych były kratki wentylacyjne.

W celach, w których przebywał powód znajdowały się kąpiki sanitarne z toaletą, oddzielone od pozostałej części w sposób trwały od pozostałej części celi zapewniając intymność. Każda z cel mieszkalnych wyposażona była w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, między innymi w taborety w liczbie odpowiadającej liczbie osób w niej przebywających, jednoosobowe łóżka pojedyncze lub piętrowe z zabezpieczeniami w drabinki i barierki poprzeczne wzdłuż łóżka, a także w stół, przy którym można spożywać posiłki. Materace do łóżka wydawane były przy przyjęciu do jednostki, zazwyczaj były używane, jednakże po uprzednim poddaniu praniu chemicznemu były wydawane następnemu osadzonemu. Pozwany Zakład Karny nie zapewniał do cel mieszkalnych na terenie zakładu dopływu ciepłej wody. Zgodnie z treścią Regulaminu organizacyjno- porządkowego w pozwanym Zakładzie Karnym wykonywania kary pozbawienia wolności, skazanemu przysługiwała raz w tygodniu jedna ciepła kąpiel. W pozostałe dni osadzeni mieli możliwość dbania o higienę osobistą, w tym załatwianie potrzeb fizjologicznych w kąpiku sanitarnym. Natomiast co dzień ciepłą wodę osadzeni zapewniali sobie poprzez jej podgrzewanie czajnikami elektrycznymi, które mogli w celi posiadać. Osadzeni w tym powód otrzymywali środki do utrzymania czystości na miesiąc, w tym 100 gram myła toaletowego, 1 tuby 40 gramowej kremu do golenia, 1 tuby 60 gramowej pasty do zębów, 1 rolkę papieru toaletowego, 220 gram proszku, nadto na celę osadzeni otrzymywali czyścik, płyn do mycia podłóg, płyn do wc i według potrzeb płyn do mycia szyb, szufelkę, zmiotkę. Bielizna pościelowa, ręcznik, ścierki do naczyń były prane w pralni zakładu karnego. Podczas kąpieli, tj. raz na tydzień osadzeni mogli wymienić odzież oraz ręcznik, a raz na dwa tygodnie wymienić bieliznę pościelową.

Zdarzały się wypadki zwilgocenia cel z powodu niewietrzenia cel i prania w ich wbrew porządkowi wewnętrznemu. Pojawiały się również insekty, a karaluchy i pluskwy tylko w przypadku nie dbania o czystość przez osadzonych.

Żywnienie w pozwanej jednostce realizowane jest zgodnie z Zarządzeniem Dyrektora Generalnego Służby Więziennej Nr 66/2010 z dnia 6 września 2010 roku w sprawie gospodarki żywnościowej w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej oraz Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 roku (Dz.U. z 2003 roku, nr 167, poz.1633). Każdorazowo wszystkie porcje zanim opuszczą kuchnię, są ważone i liczone przez funkcjonariusza pobierającego posiłki, co jest potwierdzane podpisem w książce wydawanych posiłków. W jadłospisach uwzględnione są przyprawy, między innymi sól, pieprz, koper suszony, pietruszka, majeranek itp. Osadzeni mogą niezależnie od tego dokonać zakupu przypraw w kantynie przy zakładzie karnym we własnym zakresie. Posiłki podlegają każdorazowej kontroli zarówno pod względem gramatury jak i zawartości z wyszczególnieniem składników odżywczych- na białka, tłuszcze i węglowodany. Wedle powyższych wytycznych osadzeni powyżej 18 roku życia mają z zasady dietę podstawową, o diecie cukrzycowej i lekkostrawnej decyduje lekarz. Osadzeni którzy nie ukończyli 18 lat mają większą kaloryczność posiłków. W oddziałach mieszkalnych były sprzęty do wydawania posiłków. Jedzenie było rozdawane na oddziałach przez osadzonych funkcyjnych pod nadzorem funkcjonariusza oddziałowego. Wszystkie posiłki z kuchni były ważone, aby gramatura wystarczała dla zapewnienia każdemu osadzonemu jedzenia. Wg rozporządzenia 300 g warzyw dziennie należy się każdemu osadzonemu – w to nie wliczają się ziemniaki. Dodatkowo osadzeni otrzymują owoce. Osadzeni otrzymują trzy posiłki, obiady są dwudaniowe, a raz w tygodniu na obiad jest tylko zupa z wkładką mięsna i chleb. Osadzeni zgłaszają, że dostali za mało ziemniaków czy mięsa, ale wszystko jest ważne

W powyższych warunkach bytowych przebywał powód M. K. w okresie odbywania kary w Zakładzie Karnym w S..

Warunki higieniczne w celach mieszkalnych były i są monitorowane poprzez okresowe kontrole sanitarne Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego. Takie kontrole miały miejsce co roku i w ich wyniku nie stwierdzono żadnych uchybień. Ponadto pozwany zakład karny jest kontrolowany przez jednostki nadrzędne tj. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S. i Centralny Zarząd Służby Więziennej w W..

We wrześniu 2012r. na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich została przeprowadzona wizytacja przez Krajowy Mechanizm Prewencji. W czasie przeprowadzonej wizytacji stwierdzono między innymi: niedostateczną pomoc psychologiczną dla skazanych, niewłaściwy stan techniczny budynków, cel i innych pomieszczeń, urządzeń sanitarnych, brak właściwej wentylacji itd., niewłaściwe i niedostateczne wyposażenie cel, niewłaściwe łóżka, pościel materace, niewystarczająca częstotliwość i nieodpowiednie warunki kąpieli, zdarzające się przypadki niedotrzymywania norm żywieniowych, nieodpowiednie wydzielenie miejsc do palenia tytoniu, powodujące narażenie

osób niepalących na wdychanie dymu tytoniu, niewłaściwe odnoszenie się funkcjonariuszy więziennych, brak informowania o zasadach panujących w Zakładzie Karnym, niewłaściwa opieka zdrowotna i niewłaściwe odnoszenie się personelu medycznego. W wyniku przeprowadzonej wizytacji kontrolujący przekazał zalecenia pozwanemu zakładowi karnemu. Nie wszystkie zalecenia zostały wykonane przez pozwanego, ze względu na brak środków finansowych.

Powód M. K. podczas pobytu w Zakładzie Karnym w S. nie skarżył się na warunki bytowe panujące na terenie pozwanego zakładu.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności wskazać należało, iż w toku procesu powód cofnął pozew w sprawie I C 1808/13 w zakresie roszczeń związanych z przebywaniem w celach z osobami palącymi, zrzekł się w tej sprawie roszczenia i wniósł o umorzenie postępowania. Jednocześnie w drugiej ze spraw ograniczył powództwo z kwoty 60.000 złotych do kwoty 15.000 złotych – z tytułu przebywania w złych, nieodpowiednich warunkach w Zakładzie Karnym w S..

Jako, że z okoliczności sprawy nie wynika, by cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa należy uznać, iż powód skutecznie cofnął pozew o zapłatę kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez osadzenie powoda w celi dla osób palących, co czyni wydanie wyroku w tym zakresie zbędnym. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. w wyżej wskazanej sytuacji sąd umorzył postępowanie w tym zakresie.

Odnosząc się do zasadności roszczenia co do zapłaty kwoty 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za przebywanie w złych, nieodpowiednich warunkach w Zakładzie Karnym w S. Sąd uznał iż powództwo oparte na przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c., okazało się bezzasadne.

Powód wniósł ostatecznie o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, na skutek naruszenia jego dóbr osobistych. Zatem dla uwzględnienia roszczeń powoda koniecznym było wykazanie, iż doszło do naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych – godności, na skutek nie zapewnienia mu przez administrację Zakładu Karnego takich warunków odbywania kary, w których zachowane byłoby jego poczucie godności jako człowieka i nie obawiałby się o swoje bezpieczeństwo. Najistotniejszym zatem jest wykazanie, iż miało miejsce naruszenie konkretnego dobra osobistego lub kilku takich dóbr, co w ocenie Sądu w sprawie niniejszej nie miało miejsca w zakresie na jaki powołuje się powód.

Poza sporem pozostaje, że powód M. K. osadzony w Zakładzie Karnym w S. w ustalonym wyżej okresie. Spór dotyczy natomiast tego, czy w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S. zapewniono mu odpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Na wstępie zauważyć trzeba, że strona pozwana ustosunkowała się do zarzutu powoda, że powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w S. przebywał w „przeludnionych” celach. Zauważyć jednak należy, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na stronie pozwanej, albowiem to ona powinna wykazać, że w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S. zapewniono mu odpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Pozwany na tę okoliczność przedstawił dowód z karty historii rozmieszczeń, z którego jednoznacznie wynika, iż w trakcie pobytu powoda w pozwanym zakładzie karnym miał on zapewnione warunki przewidziane w art. 110 § 2 k.k.w., który stanowi, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². W tym stanie nie można było uznać za prawdziwe twierdzenia powoda, iż osadzono go w celach, w których powierzchnia na jednego skazanego była mniejsza niż 3 m², którą przewiduje w art. 110 § 2 k.k.w. nawet, kiedy powód przebywał w celach siedmioosobowych ta norma nie została przekroczona. Następnie co do zarzutu niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków sanitarnych i właściwego z uwagi na jego warunki osobiste miejsca osadzenia w ocenie Sądu strona pozwana również wykazała, iż nie doszło w tym zakresie do nieprawidłowości. Jak bowiem wynika z zeznań świadków: nie tylko pracowników Zakładu Karnego, ale również samego powoda, każda celda miała tyle miejsc do spania ilu osadzonych, wprawdzie były to łóżka piętrowe, jednakże posiadały wymagane drabinki i poprzeczne barierki

wzdłuż łóżka. Nadto każda cela miała zapewnioną odpowiednią ilość stołów i mebli do siedzenia. Nie potwierdził się również zarzut niewłaściwego stanu sanitariatów, gdyż świadkowie spólnie wskazali, iż sanitaria znajdowały się w części odgradzonej od reszty celi, gdzie w ten sposób była zapewniona intymność. Należy w tym miejscu zauważyć, iż nawet sam powód nie wskazywał, iż w spornym okresie zgłaszał do administracji nieprawidłowości w zakresie umebłowania i warunków sanitarnych w celi. Ponadto za nieuzasadnione należało uznać zarzuty powoda, co do braku odpowiedniej wentylacji. Ze spójnych zeznań świadków wynika, iż każda cela posiada dwuskrzydłowe okna wewnętrzne, które można było otworzyć, a w kąciakach sanitarnych zamontowane są kratki wentylacyjne. Występujące wypadki zawilgocenia owszem zdarzały się w celach mieszkalnych, ale wyłącznie z winy samych osadzonych, gdyż nie wietrzyli cel, czy wbrew porządkowi wewnętrznemu prali w celach swoją odzież. Za chybiony również należało uznać zarzut powoda w zakresie dostarczania ciepłej wody do celi. Po pierwsze jak trafnie podnosił pozwany taka sytuacja nie jest uchybieniem odbiegającym od porządku prawnego. Zgodnie z treścią Regulaminu organizacyjno- porządkowego w pozwanym Zakładzie Karnym wykonywania kary pozbawienia wolności, skazanemu przysługiwała raz w tygodniu jedna ciepła kąpiel. Tak samo środki higieniczne, który miesięcznie otrzymywał powód rozdawane były zgodnie z prawnymi normami. Nie zrozumiałem dla Sądu przy tym jest zarzut powoda, iż by ograniczony dostęp do lekarza, czy psychologa z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sad wynika, iż powód dziesięciokrotnie korzystał z rozmowy z psychologiem. Sam powód nie przedłożył też na tę okoliczność żadnego dowodu, poza własnymi twierdzeniami. Finalnie również za nietrafny należało uznać zarzut powoda, iż w trakcie pobytu w pozwanym zakładzie karnym był pozbawiony prawa z korzystania ze świetlicy, biblioteki czy spacerów, zresztą sam przyznał na rozprawie w dniu 10 września 2015 r., iż chodził na siłownię i zajęcia sportowe. Zważywszy, iż powód był przez pewien okres osadzony w oddziale mieszkalnym typu półotwartego. W związku z tym miał swobodny dostęp do pola spacerowego, telewizji, świetlicy, czy biblioteki. Za nieuzasadnione i nie poparte żadnymi dowodami należało także uznać twierdzenia powoda, iż jegoienne racje żywnościowe były nieprawidłowe. Z zeznań świadków - współosadzonych wynika wprawdzie, iż jedzenie nie było dobre, czy też było go za mało, jednakże jest to tylko ich subiektywne przekonanie, a walory smakowe nie mogą mieć wpływu na dokonywaną ocenę. Istotnym jest, iż posiłki musiały spełniać przewidziane prawem normy, gdyż z kontroli sanitarnych nie wynika, aby doszło do jakichś nieprawidłowości, ani przypadków zatrucia, bynajmniej w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest w tym zakresie jakichkolwiek informacji. Reasumując w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż doszło do zaistnienia faktów, na które powołuje się powód, tym bardziej iż jak wynika z zeznań świadków, niewłaściwych warunków sanitarnych tak w zakresie możliwości utrzymania higieny osobistej jak i dostępu do świeżego powietrza oraz światła nie stwierdzono. Zatem dyskomfort jaki odczuwał powód należy oceniać jako jego subiektywny odbiór sytuacji, w której się znalazł, nie zaś rzeczywiste pozbawienie go możliwości zachowania higieny czy intymności zaspokożenia potrzeb fizjologicznych.

Godzi się zauważyć, iż w wyniku przeprowadzonej we wrześniu 2012 r. na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich wizytacji przez Krajowy Mechanizm Prewencji wynikły nieprawidłowości w pozwanym zakładzie karnym w zakresie faktów na, które powoływał się powód, tj. niedostatecznej pomocy psychologicznej dla skazanych, niewłaściwego stanu technicznego budynków, cel i innych pomieszczeń, urządzeń sanitarnych, braku właściwej wentylacji itd., niewłaściwego i niedostatecznego wyposażenie cel, niewłaściwych łóżek, pościeli i materacy, niewystarczającej częstotliwości i nieodpowiednich warunków kąpieli, zdarzających się przypadków niedotrzymywania norm żywieniowych, nieodpowiedniego wydzielenie miejsc do palenia tytoniu, powodującego narażanie osób niepalących na wdychanie dymu tytoniu, niewłaściwego odnośnienie się funkcjonariuszy więziennych, braku informowania o zasadach panujących w Zakładzie Karnym, niewłaściwej opieka zdrowotna i niewłaściwego odnośnienie się personelu medycznego. Bezspornym jest, iż w wyniku przeprowadzonej wizytacji kontrolujący przekazał zalecenia pozwanemu zakładowi karnemu. Nie wszystkie zalecenia zostały wykonane przez pozwanego, ze względu na brak środków finansowych. Powyższe nie uzasadnia jednak, iż w tych okolicznościach opierając się jedynie na zaleceniach, a nie na poleceniach wizytatora, a przy tym przy uwzględnieniu realnego stanu finansowego pozwanego zakładu karnego, iż powyższe nieprawidłowości przemawiałyby za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia. Wskazać należy, iż żądanie zasądzenia zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. nawet w przypadku stwierdzenia naruszenia dobra osobistego, które okazało się bezprawnym, nie obliguje Sądu do przyznania żądanej lub zamiarkowanej kwoty pieniężnej, albowiem przepis ten stanowi, iż Sąd może przyznać odpowiednią kwotę pieniężną. Taką wykładnię przepisu potwierdza stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 17 czerwca 1983 r. (I CR 170/83) mówiące, iż uwzględnienie

roszczenia z art. 448 k.c. ma, podobnie jak uwzględnienie żądania zadośćuczynienia, charakter fakultatywny, a więc żądanie takie nie musi być uwzględnione przez Sąd, mimo spełnienia przesłanek ustawowych. W przedmiotowej sprawie jest to o tyle istotne, iż powód w sytuacji przymusowej – pobytu w zakładzie karnym – znalazł się na skutek własnego nagannego postępowania. Oczywistym jest, iż warunki zakładu karnego nie należą do komfortowych i nawet z założenia takowymi nie muszą być. W ocenie Sądu tak długo jak nie można stwierdzić, iż warunki zakładu karnego w jakim przebywał powód i w związku z czym wywodzi swe roszczenia, nie zagrażały realnie jego życiu i zdrowiu, brak jest podstaw, aby w tym konkretnym przypadku dopatrzeć się naruszenia dóbr osobistych powoda. Umieszczenie powoda w zakładzie karnym jakkolwiek dlań uciążliwe zostało wykonane zgodnie z prawem, a warunki tam zapewnione pozwalają na odbycie całości kary bez zagrożenia dla zdrowia i życia, a zatem – mając na względzie jako punkt odniesienia poziom życia znacznej części społeczeństwa na terenie kraju zmagającego się z niedostatkiem lub wręcz ubóstwem – nie są to warunki, co do których można by uznać, iż w sposób bezprawny wpływają na poczucie godności i inne dobra osobiste powoda.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. Stosownie do wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia swych praw lub celowej obrony. Stosownie jednak do dyspozycji art. 102 k.p.c. – „w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami”.

Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie powód przegrał spór w całości, jednakże w ocenie Sądu zachodzą takie szczególne okoliczności wynikające z charakteru roszczenia dochodzonego przez powoda i stanu majątkowego powoda, iż zasadnym było zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego jedynie część kosztów procesu, tj. kwotę 1000 zł, przy uwzględnieniu, że koszty te – związane z kosztami zastępstwa procesowego – zamykały się w zakresie określonym przez § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód M. K., który zaskarżam wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił w szczególności:

1/ naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i zastosowanie, a w szczególności:

- art. 6 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa zarówno nie udowodniła faktu naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda tj. godności spowodowane niewłaściwymi warunkami pobytu w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.;
- art. 448 k.c. poprzez odmowę zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dochodzonej pozwem kwoty 15.000, zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda spowodowane niewłaściwymi warunkami pobytu w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w tym Zakładzie;

2/ naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a szczególności:

- art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy i faktycznych warunków sanitarnych stanu pomieszczeń Zakładu Karnego, w których przebywał powód poprzez zaniechanie przeprowadzenia wizji lokalnej mimo złożenia przez powoda takiego wniosku;

- art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez uznanie, że w okolicznościach nie zostało wykazane, że w Zakładzie Karnym w S. w okresie gdy przebywał w nim powód warunki pobytu były odpowiednie, a także

- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań wielu świadków i dokumentów, a w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, polegające na przyjęciu, że powód nie wykazał, że w Zakładzie Karnym w S. w okresie gdy przebywał w nim powód warunki pobytu były nieodpowiednie, do tego stopnia aby można przyjąć, iż narusza to jego godność i zdrowie jako istotne dobro osobiste powoda;

Błędy te miały istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ przyjęcie takich ustaleń przez Sąd I instancji doprowadziło do oddalenia pozwu.

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu,
2. ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
3. zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał m.in., że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego uważa, że zebrany w toku postępowania materiał dowodowy wskazuje, iż w okresie gdy odbywał on karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S. warunki bytowe, sanitarne i higieniczne, stan techniczny cel i innych pomieszczeń, ich wyposażenie, żywienie, dostęp do leczenia, porad psychologa, kultury, jak również możliwość korzystania z nich nie były właściwe i nie odpowiadały obowiązującym wymogom i standardom.

Brak odpowiednich i godziwych warunków bytowych i sanitarnych czy też dostępu do innych świadczeń zagwarantowanych przepisami w sprawie warunków odbywania kary pozbawienia wolności, wbrew ocenie zebranego materiału dowodowego przez Sąd, potwierdziła zdaniem powoda zdecydowana większość przesłuchiwanych świadków wnioskowanych przez powoda. Wynika to również z dokumentów przedłożonych przez powoda i pozwanego, w tym w szczególności dotyczących wizytacji Zakładu przez Krajowy Mechanizm Prewencji, jak również dokumentów przedłożonych przez pozwanego a dotyczących zakresu robót konserwacyjno-remontowych w zakładzie i protokołów z przeglądu roboczego obiektów w Zakładzie Karnym w S..

Nie można się więc zgodzić się ze stanowiskiem Sądu, który z jednej strony przyznaje, że pozwany Zakład Karny nie zapewnił powodowi w okresie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności odpowiednich wynikających z przepisów prawa warunków pobytu, czym niewątpliwie naruszył przepisy, a z drugiej strony bagatelizuje wagę tych naruszeń, uznając w ocenie powoda błędnie, iż nie spowodowało to naruszenia jego dóbr osobistych, a zwłaszcza godności i zdrowia. Niewątpliwie taka ocena materiału dowodowego przez Sąd i wysnute z niej wnioski nie odpowiadają dyspozycji art. 233 k.p.c. bowiem jest ona zdaniem powoda sprzeczna z tym materiałem i winna być uznana jako przekroczenie granicy swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o

1. oddalenie apelacji w całości,
2. zasądzenia rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zainicjowała kontrolę instancyjną która skutkowałą reformacją zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. III tj. orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., III CKN 812/98 i in.).

Sąd I instancji naruszył § 6 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013.490) ustalając na jego podstawie koszty zastępstwa procesowego poniesione przez stronę pozwaną w punkcie III. wyroku. Przedmiotowa sprawa dotyczyła naruszenia dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, zatem właściwą podstawą orzeczenia w zakresie kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę pozwaną przed Sądem I instancji stanowi § 10 ust. 1 pkt 25 omawianego rozporządzenia, zaś należna z tego tytułu kwota to 120 zł. Stąd też zaskarżone rozstrzygnięcie należało zmienić punkcie III, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

W pozostałym zakresie apelacja okazała się niezasadna.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a działania naruszające te dobra mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09). Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymagań demokratycznego państwa prawnego, co wprost wynika z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. Nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady powieliła w Konstytucja Rzeczypospolitej. Ponadto łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego zawarte w pisemnym uzasadnieniu, jak również podziela wywoły prawne tego Sądu. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku (I ACa 180/08), jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej

dla skarżącego wersji zdarzeń opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużenie się argumentami wyłącznie jurydycznymi. Nadto należy wykazać, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 r., VI ACa 306/08).

Tymczasem analiza wywiedzionej apelacji prowadzi do wniosku, że kwestionując prawidłowość poczynionej oceny dowodów skarżący nie naprowadził szczegółowych wyjaśnień, co do naruszenia zasad swobodnej oceny sędziowskiej, a jedynie wskazał, że ustalenia Sądu Rejonowego są niezgodne ze stanowiskiem pozwanego.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, iż formułując żądanie pozwu powód ostatecznie wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za okres pobytu w Zakładzie Karnym, kiedy to miało dojść do naruszenia jego dóbr osobistych. Nie budzi w tym zakresie żadnych wątpliwości, że w omawianym okresie czasu (tj. w latach 2009-2010r. oraz 2013r.) powód przebywał w różnych celach, na co wskazuje dokument w postaci karty historii rozmieszczenia (k. 60-64). Powód przebywał m.in. w celi A/1 108, A-1/113, A-1/117, D-4/401, D-4 402, B-2/215, D-4/415, A-1/112. Były to cele trzyosobowe, czterosobowe i siedmioosobowe. Dokonując zatem oceny żądania powoda nasuwa się oczywisty wniosek, że pozwany sformułował je bardzo ogólnikowo, nie konkretyzując w trakcie pobytu w której z cel naruszano jego godność i czy pobyty w każdej z celi były dla niego podobnie uciążliwe. Co więcej, należy zwrócić uwagę, że pobytu oskarżonego w zakładzie karnym w S. obejmowały różne okresy czasu tj. 2009-2010r. oraz 2013r. Rodzi to pewne wątpliwości, czy owe naruszenia wskazane przez powoda odnosiły się do całego pobytu w poszczególnych celach oraz czy w ogóle występowały i z jakim nasileniem.

W niniejszej sprawie przeprowadzono obszerne postępowanie dowodowe, w szczególności obejmujące m.in. dowody z zeznań świadków, którymi byli nie tylko pracownicy administracji zakładu karnego, ale również inni osadzeni przebywający w zakładzie karnym wespół z powodem. Załączono również bogaty materiał dokumentarny.

Sąd Okręgowy jako Sąd merytoryczny przeprowadził własną analizę całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie dochodząc do konkluzji, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest ze wszech miar prawidłowe.

Jest rzeczą naturalną, iż w toku procesu strony przedstawiają przeciwstawne twierdzenia pozostając w przekonaniu o ich słuszności, a na ich potwierdzenie przedstawiają rozbieżne dowody, co owocuje zazwyczaj dwiema grupami odmiennie zeznających świadków. Rolą Sądu jest właściwa ocena tych zeznań po zweryfikowaniu ich treści w oparciu o pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i to stosowanie do zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Zauważyć należy, że grupa świadków w osobach osadzonych W. L., P. C., R. J. i M. W., którzy przebywali razem powodem w celi w okresie jego pobytu w zakładzie karnym w latach 2009 – 2010, jak również w 2013r. miała istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia. Przede wszystkim świadkowie ci zeznawali nad wyraz spójnie i konsekwentnie. Były to osoby które przebywały w jednej z celi powodem, co czyniło ich naoczniymi świadkami zdarzeń istotnych dla rozstrzygnięcia. Świadkowie ci nie podzielili opinii powoda co do złych warunków panujących w zakładzie karnym.

M. W. odbywający karę izolacyjną z powodem w 2013r. zeznając stwierdził, że nie miał zastrzeżeń do stanu technicznego celi, ani placu spacerowego. Osadzeni mieli możliwość podgrzewania wody do celów higienicznych we własnym zakresie. Świadek ten nie miał zastrzeżeń do jakości posiłków. Potwierdził również, że cele były okresowo wizytowane przez komisję i w trakcie takich wizyt powód nie zgłaszał wizytującym żadnych zastrzeżeń. Świadek ten wskazał nadto, że obawia się reakcji powoda, jeżeli ten dowie się o jego zeznaniach, co może potwierdzać, że powód może wywierać pośrednią presję na osoby zeznające w sprawie, szczególnie że był karany z przestępstwa popełnione z użyciem przemocy. Relacja świadka M. W. koreluje z informacjami uzyskanymi od osadzonego W. L., który wskazał, że osadzony w trakcie pobytu w zakładzie karnym nie skarżył się innym osadzonym na warunki odbywania kary. Potwierdził, że kącik sanitarny w celi był murowany i z odpowiednimi drzwiami zapewniającymi odpowiednią wentylację grawitacyjną. Świadek potwierdził, że wydawana odzież był zazwyczaj czysta, celę można było wentylować za pomocą okna, które otwierało się szeroko, nie było zepsutych kranów ani ustępów, a cele nie były zagrzybione. Występowały łóżka dwu i trzypiętrowe jednak nie stwierdzono, aby ktoś z nich spadł i miały barierki.

W podobnym tonie zeznania złożył P. C., który potwierdził, że nie można było mieć istotnych zastrzeżeń do stanu technicznego celi, jak również do jej wyposażenia. Co więcej świadek ten stwierdził, że przebywał z powodem w celi dla osób palących i ten również wtedy palił, co z kolei osłabia walor wiarygodności wersji powoda. Zdaniem Sądu różnice występujące w zeznaniach powyższych osób mają charakter nieistotny i zazwyczaj dotyczą oceny faktów. Osoby te nie pozostawały w bliższej znajomości z pozwanym, co dodaje waloru wiarygodności ich relacji. Ponadto nie miały one żadnego interesu w złożeniu zeznań obciążających powoda, a nawet jeden ze świadków nie chciał zeznawać obawiając się reakcji powoda.

Zeznania powyższych świadków korespondują z zeznaniami pracowników zakładu karnego. Funkcjonariusz działu kwatermistrzowskiego M. Z. wskazał na występowanie pewnych mankamentów. Jednakże zastrzeżenia te miały charakter drobnych nieprawidłowości, które nie skutkowały koniecznością prowadzenia skomplikowanych postępowań czy wyjaśnień. Podstawowe potrzeby osadzonych były zabezpieczone. Świadek ten wskazał na wysoki poziom kontroli jakości przygotowanych posiłków i to zarówno w aspekcie gramatury, składu i wartości odżywczych, jak również walorów smakowych. Cele mieszkalne były poddawane cyklicznym kontrolom pod względem ich stanu technicznego i w razie potrzeby odświeżane. Świadek ten wskazał również na małe zdyscyplinowanie samych osadzonych, którzy niejednokrotnie przyczyniali się do zwiększenia wilgotności w celach poprzez suszenie w nich prania. Waloru wiarygodności zeznaniom tego świadka dodaje materiał dokumentarny, który potwierdza wykonywanie regularnych prac konserwacyjnych w celach, również w tej celi zajmowanej przez osadzonego (k. 204-248). Z relacją powyższego świadka korelowały nadto zeznania T. K., który potwierdził wysoki standard kontroli posiłków przygotowywanych dla osadzonych.

W kontekście powyższych zgodnych zeznań wyłania się zgoła odmienny obraz warunków odbywania kary niż ten przedstawiony przez powoda M. K.. Oczywiście warunki w zakładzie karnym nie były najlepsze, co potwierdzają zalecenia ujęte choćby w raporcie Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Zakładu Karnego w S., jednakże wydanie takich zaleceń nie może prowadzić do automatycznego wniosku, że doszło do naruszenia godności powoda w trakcie odbywania kary. To powód winien bowiem był wykazać w jaki sposób została naruszona jego godność oraz w jakim okresie czasu. Jak wskazano na wstępie powód nie skonkretyzował w której celi, w jakim okresie i co dokładnie spowodowało naruszenie jego godności. Zwraca uwagę, że współosadzeni świadkowie którym należało dać wiarę wskazywali, że poza pisaniem skarg powód nie żalił się im na złe warunki odbywania kary, nie narzekał na warunki odbywania kary podczas codziennych rozmów celi i z wychowawcami, nie czynił tego również wobec komisji wizytujących celę. Również przesłuchany w charakterze świadka wychowawca A. M. (1) wskazał, że powód jako osadzony niczym się nie wyróżniał, nie zgłaszał żadnych skarg w zakresie dostępu do psychologa, stanu technicznego celi.

Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że materiał dowodowy zaoferowany przez powoda nie potwierdził, aby w trakcie odbywania kary została naruszona jego godność w związku ze złymi warunkami odbywania kary izolacyjnej. Faktem jest, że w toku postępowania grupa świadków w osobach T. B., E. M., A. M. (2), D. C. złożyła zeznania obciążające pozwanego, niemniej jednak relacje te należało ocenić powściągliwie i nie nadawać im waloru wiarygodnych. Co prawda, świadek T. B., który odbywał karę z powodem w 2010r. wskazał, że drabinka od łóżka piętrowego chybotąca się, jednakże relacja tego świadka jawi się co najmniej jako przejawskrawiona. W opisie fatalnego stanu celi żaden z innych świadków nie wskazywał, aby w celi oprócz insektów biegały również koty. W podobnym tonie zeznawał E. M., który wskazywał na wybite szyby w oknach, brudne łóżka i odpadający tynk ze ścian, brak dostępu do lekarza. Zeznania takie jawią się jako niewiarygodne, gdyż są sprzeczne z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę. Poza tym powód nie wykazał, aby zgłaszał stłuczenie szyby w celi, w której przebywał. Zeznania D. C. mają niewielką przydatność, albowiem świadek ten nawet nie przebywał w jednej celi z powodem. Czyni to jego relacje zupełnie niewiarygodną, szczególnie że swoje dość szczegółowe spostrzeżenia na temat stanu celi oznajmiał wyłącznie na podstawie tego co udało mu się dostrzec przez otwarte drzwi z poziomu korytarza. Z kolei odnośnie wersji A. M. (3) również i ją uznać należy za niewiarygodną, świadek ten zna powoda jeszcze sprzed pobytu w zakładzie karnym. Zeznawał w sposób sprzeczny z relacjami pozostałych świadków, iż łóżka piętrowe nie były nawet wyposażone w drabinki i chwiały się, czy też, że w celi nie było kratki wentylacyjnej. Zeznania omawianej grupy świadków, a których opierają się twierdzenia

powoda stoją w sprzeczności z wersją świadków W. L., P. C., R. J., M. W., a także przesłuchanych funkcjonariuszy i nie zasługują na wiarę. Sam fakt współosadzenia nie może oczywiście rzutować na ocenę zeznań tych osób w sposób prowadzący do ich dyskwalifikacji, tym niemniej przytoczone wyżej zeznania nie pozwalają na wyodrębnienie wypowiedzi o faktach, z wypowiedzi o charakterze ocennym (te przeważały w analizowanych zeznaniach), a więc mających charakter subiektywny, w sytuacji gdy dodatkowo przyczyny pewnych stanów faktycznych, np. wilgotność w celach, czasowa obecność insektów, mogą być związane z innymi przyczynami aniżeli zachowanie funkcjonariuszy pozwanego.

Całokształt okoliczności ujawnionych ze źródeł osobowych w połączeniu z materiałem dokumentarnym uzasadnia uznanie za potwierdzone problemy związane z wentylacją cel w których przebywał powód. Problem ten był sygnalizowany w załączonym przez powoda Raplocie Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji ZK w S. z dnia 31 stycznia 2013 r. sporządzonego przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednakże, za rozsądne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego uznać należy, iż konsekwencją istnienia wilgoci w celach może być tzw. zagrzybienie ścian.

Można również przyjąć za wykazane, iż niedogodnym było korzystanie z trzypiętrowego łóżka, chociaż powód nie wykazał, aby spał na górnym piętrze w długim okresie czasu, a nadto nie wskazano, aby w trakcie korzystania z takich łóżek doszło do jakiegokolwiek niebezpiecznego zdarzenia. Jakkolwiek w raporcie wskazanym wyżej zalecono odejście od wykorzystywania takich łóżek. Nie pozwala to jednak automatycznie utożsamiać tego z naruszeniem godności pozwanego.

Omawiany raport wskazywał również na potrzebę zwiększania dostępności osadzonych do psychologów. Całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności ze źródeł osobowych nie potwierdza, aby zgłaszał wychowawcom problemy w ograniczeniu do spotkań z psychologiem, szczególnie że sam z takich porad kilka razy korzystał. Jeżeli zaś chodzi o niewielki udział osadzonego w zajęciach kulturalno – oświatowych, to nie wynikał on z niedostępności tych zajęć, ale z mniejszego zainteresowania powoda taką formą spędzania czasu, podobnie jak korzystaniem z biblioteki. Zresztą wskazano, że dostępność prasy w kantynie uległa ograniczeniu wskutek niewielkiego zainteresowania osadzonych prenumeratą, jednakże każdorazowo osadzeni mogą zwrócić się o dostarczenie konkretnego czasopisma.

Stąd też sygnalizowanie w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych poprzez nie oparcie ich o treść raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji ZK w S. z dnia 31 stycznia 2013 r. nie mogą podważyć słuszności orzeczenia Sądu I instancji. Mankamenty stwierdzone w tym dokumencie samoistnie nie mogły wpłynąć na ocenę roszczeń powoda dokonaną przez Sąd Rejonowy. Odmiennie stanowisko prowadziłoby do wniosku, że w oparciu o ten dokument naruszono godność każdego osadzonego w Zakładzie Karnym w S., co jest wnioskiem oczywiście błędnym. Rolą powoda było bowiem wykazanie w tej sprawie, że owe mankamenty były dla niego na tyle uciążliwe, iż doprowadziły do pogwałcenia jego godności i prawa do humanitarnego odbywania kary izolacyjnej.

Uciążliwości wskazywane przez powoda w związku z nieodpowiednim (jego zdaniem) wyposażeniem cel, nieodpowiednią wentylacją, jakością posiłków wpisują się w warunki odbywania kary pozbawienia wolności, jednakże nie w stopniu uciążliwym i niehumanitarnym, by naruszać prawo godności osadzonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej tudzież świadków - również osadzonych w danym zakładzie karnym. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem.

O poniżającym traktowaniu można mówić dopiero wtedy, gdy ofiara traktowana jest w sposób przekraczający minimalny poziom dolegliwości nieuniknionej w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, oceniany w odniesieniu do konkretnych okoliczności każdej sprawy z uwzględnieniem elementów subiektywnych, odnoszących

się do osoby ofiary, oraz obiektywnych, odnoszących się do przyczyn i sposobu złego traktowania, legalności działania itp. (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 czerwca 2011 r., (...), S. C. przeciwko W., z dnia 28 października 2010 r., (...), B. P. przeciwko Rosji, oraz z dnia 11 marca 2004 r., (...) M. P. I. przeciwko Bułgarii). Przyjmuje się zatem, że pewne zachowania funkcjonariuszy publicznych wobec skazanego, nawet nielegalne, niedopuszczalne i zasługujące na moralne potępienie, jeżeli nie osiągają pewnego stopnia drastyczności, nie pozwalają na stosowanie art. 3 konwencji.

A więc ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywane według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta określonym zachowaniem, czy działaniem innej osoby (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00). Warunki w których przebywał Powód w ZK w S. wynikały z innych przyczyn aniżeli zachowań ukierunkowanych na jego szykanowanie przez funkcjonariuszy służby więziennej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 146).

Słusznie Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku powoda o przeprowadzenie wizji lokalnej zakładu karnego, a zarzut naruszenia w tym zakresie art. 227 kpc jest chybiony.

Za odmową uwzględnienia roszczenia przemawia przede wszystkim fakt nie wykazania przez powoda, że stwierdzone uchybienia w czasie odbywania kary pozbawienia wolności były na tyle dotkliwe dla powoda, aby naruszyć jego godność. Istotne znaczenie ma w tym zakresie fakt, że świadkowie współosadzeni z powodem zupełnie inaczej postrzegali warunki odbywania kary uważając je za poprawne. Absolutnie nie odbierali drobnych niedociągnięć wynikających z braku środków na bieżące prace konserwacyjne jako czynników naruszających ich godność. Również jako poprawny określali stosunek funkcjonariuszy do poszczególnych osadzonych, kwestionując aby naruszali oni werbalnie ich godność osobistą. Nie dostrzegli również, aby mieli ograniczony dostęp do oferty kulturalno – oświatowej czy psychologa zatrudnionego w jednostce penitencjarnej.

W art. 41 ust. 4 Konstytucji ustawodawca przyjął, że każdy pozbawiony wolności ma prawo do traktowania go w sposób humanitarny. Traktowanie „humanitarne” w rozumieniu tego przepisu to takie, które pozwala na zaspokojenie minimalnych potrzeb każdego człowieka, z uwzględnieniem przeciętnego poziomu życia w danym społeczeństwie (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 62). Stopień rozwoju i zamożności społeczeństwa decyduje zatem o tym, na jakim poziomie jest ono zdolne zaspokoić potrzeby osób, wobec których wykonywana jest kara pozbawienia wolności. Także art. 1 k.k.w. stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz że zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, co do m.in. powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, określa art. 110 k.k.w. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 190, poz. 1475), przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m² oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele.

W niniejszej sprawie nie został przeprowadzony dowód wskazujący na to, aby w spornym okresie powód mógł przebywać w celi, gdzie na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m². Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika teza przeciwna. Przede wszystkim, sam powód nie był w stanie wskazać celi w której przebywał i okresu gdy w tym pomieszczeniu nie był zachowany analizowany parametr. Po wtóre, z przytoczonego wyżej raportu wynika, iż wizytujący ZK pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w losowo pomierzonych celach nie ustalili przekroczenia parametru. Po trzecie, w aktach znajduje się karta historii rozmieszczenia (k. 60-64), która niezbicie potwierdza, że powód w całym okresie pobytu w Zakładzie Karnym w S. przebywał w celi o powierzchni powyżej 3 m.kw. w przeliczeniu na jednego osadzonego. Jakikolwiek twierdzenia przeciwnie w tym zakresie są niewątpliwie chybione.

Mając powyższe na uwadze apelację powoda należało w pozostałym zakresie w trybie art. 385 k.p.c. oddalić, o czym orzeczono, jak w punkcie II. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego (kosztach zastępstwa procesowego pozwanego) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 10 ust. 1 pkt 25 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013.490). Powyższa regulacja była również podstawą rozstrzygnięcia zawartego w pkt 4 orzeczenia Sądu odwoławczego.

SSO Dorota Gamrat - Kubeczak SSO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk SSR del. Dagmara Gałuszko